

WYROK Z DNIA 5 MAJA 2003 R.

V KK 337/02

Orzekając niezależnie od granic zaskarżenia, sąd odwoławczy władny jest poprawić kwalifikację prawną czynu, w rezultacie innego, niż uczynił to sąd pierwszej instancji, zastosowania normy wyrażonej w art. 4 § 1 k.k., tylko wtedy, gdy respektuje warunki określone w art. 455 k.p.k. Poprawienie kwalifikacji prawnej w takiej sytuacji procesowej, z obrazą art. 455 k.p.k., stanowi zarazem naruszenie art. 4 § 1 k.k., gdyż możliwość zastosowania zawartych w tym przepisie reguł prawa międzyczasowego jest w drugiej instancji ograniczona zakresem kognicji sądu odwoławczego.

Przewodniczący: sędzia SN H. Gradzik (sprawozdawca).

Sędziowie SN: A. Deptuła, J. Dołty, P. Kalinowski, W. Kozieliwicz.

Prokurator Prokuratury Krajowej: A. Herzog.

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w dniu 5 maja 2003 r. sprawy: 1) Mariusza D. i Wiesława J. – oskarżonych z art. 148 § 2 pkt 2, 3 i 4 k.k. w zb. z art. 280 § 2 k.k.; 3) Cezarego D. – oskarżonego z art. 148 § 2 pkt 2, 3 i 4 k.k. w zb. z art. 280 § 2 k.k. i art. 276 k.k. oraz w trybie art. 435 k.p.k. w zw. z art. 536 k.p.k.; 4) Krystiana Z. – oskarżonego z art. 148 § pkt 2, 3 i 4 k.k. w zb. z art. 280 § 2 k.k. i art. 276 k.k., z powodu kasacji wniesionych przez obrońców oskarżonych od wyroku Sądu Apelacyjnego w W. z dnia 22 marca 2002 r., zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Ś. z dnia 29 czerwca 2000 r.

u c h y l i ł zaskarżony wyrok w częściach dotyczących: skazania Wiesława J. i Mariusza D. za przestępstwa określone w art. 148 § 2 pkt 2, 3 i 4 k.k. w zb. z art. 280 § 2 k.k., skazania Cezarego D. za przestępstwa określone w art. 148 § 2 pkt 2, 3 i 4 k.k. w zb. z art. 280 § 2 k.k. i art. 276 k.k., a także na podstawie art. 435 k.p.k. w zw. z art. 536 k.p.k. – skazania Krystiana Z. za przestępstwa określone w art. 148 § 2 pkt 2, 3 i 4 k.k. w zb. z art. 280 § 2 k.k. i art. 276 k.k., a ponadto w częściach dotyczących orzeczenia wobec tych oskarżonych kar łącznych pozbawienia wolności i łącznego wymiaru środków karnych w postaci pozbawienia praw publicznych i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Apelacyjnemu w W. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym (...).

Z u z a s a d n i e n i a :

Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2000 r. Sąd Okręgowy w Ś. skazał Mariusza D., Wiesława J., Krystiana Z. i Cezarego D. za to, że:

1) w dniu 28 maja 1998 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu, przy czym Krystian Z. i Cezary D. w zamiarze bezpośrednim, a Mariusz D. i Wiesław J. w zamiarze co najmniej ewentualnym, pozbawienia życia Mariana M., zwabili go pod pretekstem sprzedaży samochodu osobowego, a następnie, po obezwładnieniu i wywiezieniu do lasu, strzelili dwa razy w głowę z pistoletu, co spowodowało nagły zgon, a następnie, po przeszukaniu ubrania, zabrali mu w celu przywłaszczenia nie mniej niż 17 000 marek niemieckich oraz 10 000 zł, a także aparat komórkowy i dokumenty, w tym paszport – tj. za zbrodnię określoną w art. 148 § 1 d.k.k. w zb. z art. 210 § 2 i art. 268 d.k.k. – na kary – Krystiana Z. i Cezarego D. – dożywotniego pozbawienia wolności, a Mariusza D. i Wiesława J. – 25 lat pozbawienia

wolności. Wobec każdego z oskarżonych orzeczono też karę dodatkową pozbawienia praw publicznych na 10 lat,

2) w tym samym czasie, miejscu i okolicznościach, działając z takimi samymi zamiarami, pozbawili życia Janusza M., strzelając do niego dwa razy w głowę z pistoletu, co spowodowało nagły zgon, a następnie, po przeszukaniu ubrania, zabrali w celu przywłaszczenia bliżej nieustaloną kwotę pieniędzy oraz dokumenty, w tym paszport – tj. za zbrodnię określoną w art. 148 § 1 d.k.k. w zb. z art. 210 § 2 i 268 d.k.k. – na takie same kary zasadnicze, jak za zabójstwo w pkt 1. (...)

Łącząc wymierzone kary za poszczególne, pozostające w zbiegu realnym przestępstwa, Sąd Okręgowy w Ś. orzekł: wobec Krystiana Z. i Cezarego D. – kary dożywotniego pozbawienia wolności, a wobec Wiesława J. i Mariusza D. – kary po 25 lat pozbawienia wolności; wobec każdego z oskarżonych – także łączną karę dodatkową pozbawienia praw publicznych na 10 lat.

Wyrok Sądu Okręgowego w Ś. został zaskarżony apelacjami przez obrońców wszystkich oskarżonych i przez prokuratora. (...)

Po rozpoznaniu wniesionych środków odwoławczych Sąd Apelacyjny w W., wyrokiem z dnia 22 marca 2002 r., orzekł następująco:

1) zmienił wyrok Sądu Okręgowego w zaskarżonej części w ten sposób, że:

a) z opisu obu zabójstw wyeliminował zwrot „co najmniej” (odnoszący się do postaci zamiaru przypisanego Wiesławowi J. i Mariuszowi D.) oraz uzupełnił opis tych czynów o stwierdzenie, że wszyscy oskarżeni działali z motywacji zasługującej na szczególne potępienie;

b) przypisane oskarżonym zabójstwa zakwalifikował w odniesieniu do Krystiana Z. i Cezarego D. z art. 148 § 2 pkt 2, 3 i 4 k.k. w zb. z art. 280 § 2 i 276 k.k., a w odniesieniu do Wiesława J. i Mariusza D. – z art. 148 § 2 pkt 2, 3 i 4 k.k. w zb. z art. 280 § 2 k.k.;

c) stwierdził, że art. 148 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. jest podstawą prawną wymierzonych Krystianowi Z. kar pozbawienia wolności, a Wiesławowi J. i Mariuszowi D. – kar po 25 lat pozbawienia wolności – za każde z przypisanych im zabójstw;

d) określenie „kary dodatkowe” zastąpił określeniem „środki karne” i stwierdził, że podstawą orzeczenia tych środków za poszczególne czyny i w wymiarze łącznym są odpowiednio: art. 40 § 2 k.k. i art. 90 § 2 k.k.,

2) w uwzględnieniu apelacji prokuratora uchylił orzeczenie o zwrocie Prokuratorowi Okręgowemu w Ś. kaset wideo,

3) w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok w stosunku do wszystkich oskarżonych utrzymał w mocy.

Prawomocny wyrok zaskarżyli obrońcy Cezarego D., Wiesława J. i Mariusza D.

W kasacji na korzyść Cezarego D. jego obrońca zarzucił wyrokowi m. in.:

a) rażące uchybienie prawa materialnego, tj. art. 4 § 1 k.k., poprzez niezastosowanie wobec oskarżonego do przypisanych czynów – przepisów Kodeksu karnego z 1969 r., mimo, że są one względniejsze; (...)

W konkluzji obrońca tego oskarżonego wniósł o uchylenie prawomocnego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Obrońca Wiesława J. podniósł w kasacji jeden tylko zarzut rażącej obrazy przepisów prawa materialnego – art. 4 § 1 k.k., polegającej na przyjęciu, że ustawą względniejszą dla oskarżonego jest kodeks karny z 1997 r., podczas gdy całokształt sprawy i jej okoliczności wskazują, że względniejszą ustawą jest kodeks karny z 1969 r. Wniósł również o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu. (...)

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut obraży art. 4 § 1 k.k., podniesiony jako jedyny w kasacji obrońcy Wiesława J. i zamieszczony także w kasacji obrońcy Cezarego D., wymagał rozważenia w pierwszej kolejności. Przepis ten reguluje kwestię konkurencji w stosowaniu ustaw karnych – obowiązującej w czasie popełnienia czynu i obowiązującej w czasie osądzenia czynu. Formułuje dwa nakazy: a) stosowania ustawy nowej, jeśli ustawa obowiązująca poprzednio nie jest względniejsza dla sprawcy, b) stosowania ustawy obowiązującej poprzednio, jeśli jest względniejsza dla sprawcy, niż ustawa obowiązująca w czasie orzekania. Do Sądu Okręgowego, orzekającego w pierwszej instancji, należało zdecydowanie, czy za przypisane czyny zabronione oskarżeni powinni ponosić odpowiedzialność karną na podstawie przepisów kodeksu karnego z 1997 r., obowiązującego w czasie orzekania, czy też kodeksu karnego z 1969 r., pod rządem którego czyny zostały popełnione. Sąd Okręgowy uznał, że w odniesieniu do przypisanych oskarżonym zabójstw Mariusza M. i Janusza M. kodeks karny z 1969 r. jest ustawą względniejszą i skazał ich na podstawie zamieszczonego w nim art. 148 § 1.

Wymaga podkreślenia, że w apelacjach wniesionych od wyroku sądu pierwszej instancji ani obrońcy oskarżonych, ani prokurator, nie wysunęli zarzutu nietrafnego zastosowania art. 4 § 1 k.k. Żadna ze stron nie zakwestionowała, że podstawę odpowiedzialności karnej za te zabójstwa (przy założeniu zasadności ich przyjęcia) stanowi przepis art. 148 § 1 k.k. z 1969 r.

Z uzasadnienia zaskarżonego kasacjami wyroku wynika natomiast, że Sąd Apelacyjny uznał za bezzasadne apelacje wszystkich oskarżonych. W tej sytuacji wyrok sądu pierwszej instancji zostałby utrzymany w mocy w zakresie rozstrzygnięć o winie wszystkich oskarżonych i wymierzonych im karach, gdyby nie to, że w przekonaniu sądu odwoławczego naruszono w tym wyroku reguły prawa międzyczasowego, określone w art. 4 § 1 k.k. W

ocenę Sądu Apelacyjnego błędnie przyjęto, że przepisy kodeksu karnego z 1969 r. są względniejsze dla oskarżonych, niż odpowiadające im przepisy kodeksu karnego z 1997 r., obowiązującego w czasie orzekania. Skutek uchybienia miał wyrażać się nie w niewłaściwym ustaleniu zakresu odpowiedzialności karnej oskarżonych, lecz w zastosowaniu wadliwej kwalifikacji prawnej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, należało w skarżonym wyroku zastosować tę z dwóch konkurujących norm objętych przepisem art. 4 § 1 k.k., która preferuje ustawę obowiązującą w czasie orzekania.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny wprowadził zmiany do zaskarżonego wyroku w przytoczonym na wstępie kształcie. W kwalifikacji prawnej obu zabójstw przepis art. 148 § 1 k.k. z 1969 r. zastąpił przepisami art. 148 § 2 pkt 2, 3 i 4 k.k. z 1997 r., a ponadto rozszerzył opis obu tych czynów, dodając ustalenie charakteryzujące motywację oskarżonych.

Jest oczywiste, że zmiana wyroku sądu pierwszej instancji nastąpiła w rezultacie rozpoznania sprawy w zakresie przekraczającym granice zaskarżenia. Do tego zaś sąd odwoławczy jest upoważniony tylko w wypadkach przewidzianych w ustawie (art. 433 § 1 k.p.k.). Korygując wyrok, Sąd Apelacyjny powinien był wskazać przepis dotyczący postępowania odwoławczego, z którego wywodził swoje umocowanie do orzekania niezależnie od granic zaskarżenia. Nie uczynił tego ani w części dyspozytywnej wyroku, ani w uzasadnieniu. Mimo to identyfikacja procesowego trybu zmiany wyroku nie nasuwa trudności. Skoro bowiem zmiana ta polegała na wprowadzeniu innej kwalifikacji prawnej przypisanych czynów, to podstawy procesowej orzekania z urzędu należy upatrywać w art. 455 k.p.k. Ten bowiem przepis nie tylko uprawnia, ale i obliuguje sąd odwoławczy do poprawienia błędnej kwalifikacji prawnej niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Możliwość dokonania tej swoistej zmiany wyroku jest jednak w określony sposób uwarunkowana. Po pierwsze tym, że może do niej dojść tylko na podstawie niezmiennych ustaleń faktycznych, poczynio-

nych przez sąd pierwszej instancji. Po drugie, poprawienie kwalifikacji prawnej na niekorzyść oskarżonego może nastąpić wyłącznie wtedy, gdy wniesiono środek odwoławczy na jego niekorzyść.

Zmieniając wyrok, Sąd Apelacyjny nie dochował żadnego z tych warunków. Rozszerzył przecież opis zabójstw o nowe ustalenia faktyczne, wskazując, że oskarżeni działali z motywacji zasługującej na szczególne potępienie. Ponadto, mimo że nie wniesiono środka odwoławczego na niekorzyść któregośkolwiek z oskarżonych, poprawił kwalifikację prawną na ich niekorzyść. Ta ostatnia kwestia wymaga bliższego omówienia.

Z brzmienia zdania drugiego art. 455 k.p.k. wynika, że stosowanie zawartej w nim normy zakłada porównanie kwalifikacji prawnych z punktu widzenia korzystności dla oskarżonego. Jeśli zważyć, że art. 455 k.p.k. nie dopuszcza jakiegokolwiek innej zmiany wyroku, poza poprawieniem samej tylko kwalifikacji prawnej czynu, to oczywiste jest, że takie porównanie obejmuje wyłącznie treść przepisów ustawy karnej, pretendujących do uznania za adekwatną kwalifikację prawną. Niekorzystność kwalifikacji prawnej dla oskarżonego może zatem znamionować tylko surowsze zagrożenie przewidziane w przepisie, na podstawie którego wymierza się kary lub orzeka środki karne.

W niniejszej sprawie przepisami stanowiącymi kwalifikację prawną, porównywanymi według kryterium korzystności dla oskarżonego są: art. 148 § 1 k.k. z 1969 r. i art. 148 § 2 pkt. 2, 3 i 4 k.k. z 1997 r. W obu tych przepisach, w czasie orzekania przez sąd odwoławczy, górną granicę zagrożenia ustawowego stanowiła kara dożywotniego pozbawienia wolności. Co prawda, w art. 148 § 1 k.k. z 1969 r. (podlegającym stosowaniu tylko w trybie art. 4 § 1 k.k.) pozostało formalnie zagrożenie karą śmierci, ale sądy nie mogły już jej wówczas orzekać, co trafnie podniósł w kasacji obrońca oskarżonego Wiesław J., gdyż w dniu 18 października 2000 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej ratyfikował Protokół nr 6 Konwencji o Ochronie

Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, dotyczący zniesienia kary śmierci, sporządzony w Strasburgu dnia 28 kwietnia 1983 r. Z dniem ogłoszenia aktu ratyfikacyjnego (Dz. U. z 2001 r. Nr 23, poz. 266) zagrożenie karą śmierci w art. 148 § 1 k.k. z 1969 r. utraciło moc (art. 91 ust. 1 Konstytucji RP), a górną granicą zagrożenia w tym przepisie stała się kara dożywotniego pozbawienia wolności (art. 30 § 3 k.k. z 1969 r.). Różne są natomiast dolne granice zagrożenia w porównywanych przepisach. W art. 148 § 2 k.k. z 1997 r., wyodrębniającym kwalifikowane typy przestępstwa zabójstwa, dolny próg zagrożenia karą jest o połowę wyższy niż w art. 148 § 1 d.k.k. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że zastosowana przez Sąd Apelacyjny kwalifikacja prawna jest mniej korzystna dla oskarżonych od przyjętej w wyroku sądu pierwszej instancji.

Po stwierdzeniu, że zmiana wyroku sądu pierwszej instancji nastąpiła z obrazą art. 455 k.p.k., powrócić należy do kwestii zasadniczej dla rozpoznania zarzutu postawionego w obu kasacjach – czy uchybienie to stanowi zarazem naruszenie art. 4 § 1 k.k. w wyroku Sądu Apelacyjnego. Przed jej rozstrzygnięciem niezbędne jest scharakteryzowanie uwarunkowań procesowych, w których, zdaniem skarżących, art. 4 § 1 k.k. został wadliwie zastosowany. Trzeba zatem ponownie uzmysłowić, że objęte zarzutami zastosowanie art. 4 § 1 k.k. miało miejsce w postępowaniu odwoławczym, w wyniku orzekania przez sąd drugiej instancji z urzędu, niezależnie od granic apelacji i podniesionych zarzutów. W niniejszym procesie zastosowano wówczas przepis art. 4 § 1 k.k. już po raz drugi, przy czym tym razem Sąd Apelacyjny skorygował sposób jego zastosowania przez Sąd Okręgowy, sięgając po tę regułę prawa międzyczasowego, która nakazuje stosować ustawę obowiązującą w czasie orzekania.

Jeśli uwzględnić cały kontekst procesowy chybionego, w przekonaniu skarżących, zastosowania art. 4 § 1 k.k., to dla oceny zasadności zarzutu wcale nie będzie mieć decydującego znaczenia, czy Sąd Apelacyjny trafnie

przyjął, że oskarżeni powinni ponieść odpowiedzialność karną za zabójstwa na podstawie ustawy „nowej”. Rzecz do tego się natomiast sprowadza, czy w wypadku, gdy w wyroku sądu pierwszej instancji, przy zastosowaniu normy zawartej w art. 4 § 1 k.k. skazano oskarżonych na podstawie przepisów ustawy „obowiązującej poprzednio” – sąd odwoławczy może, orzekając poza granicami zaskarżenia, zmienić sposób zastosowania art. 4 § 1 k.k. i poprawić kwalifikację prawną w trybie art. 455 k.p.k., przez wprowadzenie do niej przepisów ustawy obowiązującej w czasie orzekania. Odpowiedź na tak postawione pytanie jest oczywista. Orzekając niezależnie od granic zaskarżenia, sąd odwoławczy władny jest poprawić kwalifikację prawną czynu, w rezultacie innego, niż uczynił to sąd pierwszej instancji, zastosowania normy wyrażonej w art. 4 § 1 k.k., tylko wtedy, gdy respektuje warunki określone w art. 455 k.p.k. Poprawienie kwalifikacji prawnej w takiej sytuacji procesowej, z obrazą art. 455 k.p.k., stanowi zarazem naruszenie art. 4 § 1 k.k., gdyż możliwość zastosowania zawartych w tym przepisie reguł prawa międzyczasowego jest w drugiej instancji ograniczona zakresem kognicji sądu odwoławczego.

Tak więc zarzut naruszenia art. 4 § 1 k.k. w postępowaniu odwoławczym okazał się zasadny. Orzekając poza granicami zaskarżenia, Sąd Apelacyjny nie mógł zastosować normy prawa międzyczasowego, jeśli prowadziło to do przyjęcia kwalifikacji prawnej na podstawie ustawy „nowej”, gdyż *in concreto* na przeszkodzie stały uregulowania ograniczające zakres orzekania przez sąd odwoławczy z urzędu, określone w art. 455 k.p.k., wyłączające dopuszczalność poprawienia kwalifikacji prawnej na niekorzyść oskarżonego przy braku środka odwoławczego na niekorzyść.

Wpływ wykazanego uchybienia na treść prawomocnego wyroku jest istotny. Zarówno opis przypisanego czynu zabronionego, jak i jego kwalifikacja prawna (w tym wypadku oznaczająca przypisanie typu kwalifikowanego) są podstawowymi komponentami wyroku skazującego, określający-

mi, podobnie jak rozstrzygnięcie co do kary i środków karnych, sytuację prawną skazanego, wynikającą z jego treści (art. 413 § 2 pkt 1 i 2 k.p.k.). (...)

Rozpoznanie kasacji w zakresie dotyczącym zarzutów obrazy art. 4 § 1 k.k. okazało się wystarczające do wydania orzeczenia o uchyleniu skarżonego wyroku w stosunku do wszystkich oskarżonych. W tej sytuacji Sąd Najwyższy odstąpił od rozpoznania pozostałych zarzutów zawartych w kasacjach, gdyż byłoby to już bezprzedmiotowe dla podjęcia końcowego rozstrzygnięcia (art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.). (...)